

Sygnatura akt VIII Ga 320/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska (spr.)

Sędziowie: SO Natalia Pawłowska-Grzelczak

SR del. Anna Górnik

Protokolant: stażysta Paulina Rynkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Państwowe - Nadleśnictwo C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 11 kwietnia 2016 roku, sygnatura akt X GC 1583/15

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.400 zł (dwóch tysięcy czterystu złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. A. G. SSO A. B. SSO N. G.

Sygn. akt VIII Ga 320/16

## UZASADNIENIE

W dniu 23 grudnia 2014 roku powódka Z. K. (1) wniosła do Sądu Rejonowego w Myśliborzu VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w C. pozew przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa – Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasy Państwowe Nadleśnictwo C. o zapłatę kwoty 12. 568,64 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot 10. 200 zł od dnia 10 grudnia 2014 roku oraz od kwoty 2. 368,64 zł od dnia wniesienia pozwu wraz z kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu powódka wskazała, że w wyniku przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego zawarła z pozwanym umowę o roboty budowlane. Podała, że na tej podstawie wykonywała prace, za które pozwany regulował płatności, jednak z jednej wystawionych przez nią faktur VAT potrącił kwotę 10 200 zł tytułem kary umownej naliczonej na podstawie zmodyfikowanego - w stosunku do postępowania przetargowego - bez jej wiedzy i aprobaty - postanowienia umownego. Powódka podniosła, że wobec odmowy zwrotu wskazanej należności wystąpiła z powództwem do Sądu Rejonowego w Myśliborzu, który wyrokiem z dnia 20 marca 2014 roku potwierdził, że postanowienie umowne, na podstawie którego pozwany naliczył karę umowną jest nieważne, a apelacja pozwanego od tego orzeczenia została przez Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalona. Powódka wskazała, że

wobec powyższego wezwwała pozwanego do zapłaty potrąconej w oparciu o nieważne postanowienie umowne kwoty, jednak pozwany odmówił zapłaty. W dniu 27 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w Choszcznie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt I Nc 31/15). W sprzeciwie od nakazu zapłaty, którym przedmiotowy nakaz zaskarżony został w całości, pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, zgłaszając jednocześnie zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu w Choszcznie. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że powódka uznała roszczenie z kar umownych którymi ją obciążył, roszczenie to zostało zaspokojone, a tym samym doszło do skutecznego złożenia oświadczenia woli o potrąceniu należności. W ocenie pozwanego, złożone przez powódkę oświadczenie o cofnięciu prośby o potrącenie kwoty 10 200 zł nie może być uznane za skuteczne, z uwagi na to, że nie było dotknięte wadą oświadczenia woli. Pozwany stwierdził, że potrącenie jest czynnością jednostronną, a tym samym nie jest możliwe uchylenie się od jego skutków prawnych. Jego zdaniem, wobec braku możliwości powołania się na błąd i uznania roszczenia poprzez oświadczenie powódki o potrąceniu należności, powództwo jest bezzasadne. Postanowieniem z dnia 26 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Choszcznie stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin-Centrum w Szczecinie. Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w S. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe - Nadleśnictwo C. na rzecz powódki Z. K. (1) kwotę 10.214,53 złotych wraz z ustawowymi odsetkami (od dnia 1 stycznia 2016 roku określanymi jako ustawowe odsetki za opóźnienie) liczonymi od kwoty 10.200 zł od dnia 10 grudnia 2014 roku oraz od kwoty 14,53 zł od dnia 23 grudnia 2014 roku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2011,26 zł tytułem kosztów procesu. Wyrok powyższy Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo C., reprezentowany przez nadleśniczego - J. D., w ramach prowadzonej działalności przeprowadził przetarg nieograniczony, którego celem było wyłonienie wykonawcy dla realizacji zamówienia pod nazwą: „Budowa budynku leśniczówki Leśnictwa M. oraz budynku garażowo-gospodarczego wraz z zagospodarowaniem terenu na działce nr geod. 863/1 obr. M., gm. D.”. Warunki zostały opisane w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia z dnia 28 lipca 2011 roku, do których załączony został także wzór umowy. Według załączonego wzoru, na mocy § 5 ust. 1 umowy wykonawca zobowiązany był, pod rygorem zapisu § 12 ust. 1 pkt a, do wykonania w terminie do 31 grudnia 2011 r. etapu robót potwierdzonego kosztorysem powykonawczym, sprawdzonym i rozliczonym przez przedstawiciela zamawiającego na kwotę minimum 300 tys. zł (netto). W myśl § 12 ust. 1 pkt a wzoru umowy, zamawiającemu przysługiwało prawo odstąpienia od umowy w razie wystąpienia istotnej zmiany okoliczności powodującej, że wykonanie umowy nie leży w interesie publicznym, czego nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy. W wyniku przeprowadzonego przetargu wybrana została oferta Z. K. (1). W dniu 29 sierpnia 2011 roku pomiędzy stronami została zawarta umowa o roboty budowlane nr 9/11, na podstawie której Z. K. (1) zobowiązała się do wykonania zadania objętego zamówieniem. Wysokość wynagrodzenia za wykonane roboty ustalono na kwotę 532 785,64 zł netto + VAT (§ 1 ust. 3 a i d), płatną na podstawie faktur VAT wystawianych przez powódkę po zakończeniu każdego etapu prac przejściowych. W postanowieniu § 5 ust. 2 zawartej umowy wskazano, że wykonawca zobowiązuje się, pod rygorem zapisu § 11 ust. 1 pkt a, do wykonania w terminie do 31 grudnia 2011 r. etapu robót potwierdzonego kosztorysem powykonawczym, sprawdzonym i rozliczonym przez przedstawiciela zamawiającego na kwotę minimum 300 tys. złotych (netto). Postanowienie § 11 ust. 1 pkt a uprawniało zamawiającego do naliczenia wykonawcy kary umownej za zwłokę w wysokości 0,2% wynagrodzenia za każdy dzień zwłoki. W trakcie realizacji umowy pozwany zwracał się do powódki o zwiększenie sił i środków w celu zgodnej z harmonogramem realizacji prac zakreślonych umową, informując, że w razie niezrealizowania prac o wartości 300 000 zł netto do dnia 31 grudnia 2011 roku będzie skutkować naliczeniem kar umownych opartych o treści § 11 umowy. Zgodnie z umową, po wykonaniu danego etapu prac, powódka wystawiła pozwanemu faktury przejściowe nr (...) z dnia 30 grudnia 2011 roku, na kwotę 307 248,73 zł brutto oraz nr (...) z dnia 08 lutego 2012 roku, na kwotę tę 49 958,63 zł brutto. Pozwany uregulował należności w całości bez zastrzeżeń. W dniu 29 lutego 2012 roku pozwany wystawił powódce notę księgową nr (...) na kwotę 10 200 zł tytułem naliczonej kary umownej za nieterminowe wykonanie robót. Powódka zwróciła się do pozwanego o wyjaśnienie podstaw jej naliczenia. W odpowiedzi pozwany poinformował powódkę, że podstawę do naliczenia kary umownej stanowi § 5 ust. 2 umowy. W dniu 13 marca 2012 roku powódka zwróciła się o potrącenie naliczonej kary umownej w wysokości 10 200 zł z najbliższej przedłożonej przez nią faktury za wykonanie robót. Pozwany wyraził zgodę na dokonanie potrącenia. W dniu 4 czerwca 2012 roku

powódka wystawiła kolejną fakturę VAT nr (...) na kwotę 220 682,56 zł brutto - tytułem prac wykonanych przez nią do dnia 31 maja 2012 roku. Wówczas zwiększono także zakres prac zleconych powódce do wykonania. W dniu 25 czerwca 2012 pozwany uregulował wskazaną fakturę VAT do kwoty 210.482,56 zł. W odniesieniu do pozostałej części pozwany dokonał potrącenia kwoty 10 200 złotych tytułem naliczonej kary umownej, obliczonej na podstawie § 5 ust 2 umowy. Powódka zakwestionowała zasadność naliczenia kary umownej, wskazując w skierowanych do pozwanego wezwaniach do zapłaty, że pomiędzy treścią projektu umowy, stanowiącego załącznik do Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia i umowy zawartej przez strony istnieją rozbieżności. W piśmie z dnia 18 lutego 2013 roku pełnomocnik powódki wskazał, że cofa oświadczenie powódki z dnia 13 marca 2012 roku odnośnie próby potrącenia kwoty 10 200 zł i wezwał pozwanego do zapłaty należności tytułem niezasadnie potrąconej kary umownej. W odpowiedzi z dnia 12 marca 2013 roku pozwany odmówił zapłaty należności i oświadczył, że uchylenie się od skutków wyrażenia zgody na potrącenie uznaje za nieskuteczne. Wobec stanowiska pozwanego, Z. K. (1) wystąpiła do Sądu Rejonowego w Myśliborzu VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w C. z powództwem o unieważnienie postanowienia umownego. Wyrokiem z dnia 20 marca 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI C 389/13 Sąd Rejonowy w Myśliborzu VI Zamiejscowy Wydział Cywilny w C. unieważnił postanowienie § 5 ust. 2 umowy o roboty budowlane nr 9/11 z dnia 29 sierpnia 2011 roku i zasądził od pozwanego Skarbu Państwa-Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwa C. na rzecz powódki koszty postępowania. Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II Ca 460/14 Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił apelację pozwanego i obciążył go kosztami postępowania. Pismem z dnia 9 grudnia 2014 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 13 095,64 zł obejmującej między innymi kwotę 10 200 zł tytułem naliczonej kary umownej oraz kwotę 2 368,64 zł tytułem odsetek ustawowych obliczonych za okres od dnia 26 lutego 2013 roku do dnia 9 grudnia 2014 roku, a także koszty postępowania. W odpowiedzi na wezwanie pozwany uregulował jedynie część należności, odmawiając zapłaty kwoty 10 200 zł i wskazanych odsetek ustawowych. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo, którego podstawę prawną stanowił art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. było zasadne w przeważającej części. Zdaniem Sądu Rejonowego stan faktyczny niniejszej sprawy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy był bezsporny. Pozwany przyznał, że obciążył powódkę karą umowną na podstawie § 5 ust. 2 umowy, które to postanowienie orzeczeniem Sądu zostało unieważnione, że kwota naliczona tytułem kary umownej potrącona została z należności z tytułu wykonanych przez powódkę robót budowlanych i że po wyroku Sądu świadczenia tego nie zwrócił. Kwestionując żądanie pozwu, pozwany wskazywał natomiast, że powódka poprzez wyrażenie zgody na dokonanie potrącenia uznała swój dług i brak jest podstaw do uchylenia się od oświadczenia woli w tym zakresie, w szczególności, że powódka nie pozostawała pod wpływem błędu. W ocenie Sądu Rejonowego przywołane przez pozwaną okoliczności ostatecznie nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a to z uwagi na charakter roszczenia powódki, ściślej - opisaną wyżej podstawę jej żądania w okolicznościach faktycznych sprawy. W ocenie Sądu Rejonowego świadczenie spełnione przez powódkę tytułem kary umownej było pozwanej nienależne a to z uwagi na fakt, iż postanowienie § 5 ust. 2 umowy, na podstawie którego naliczono i pobrano przedmiotową karę umowną, prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Myśliborzu zostało unieważnione. To oznacza, że podstawa prawna świadczenia kary umownej odpadła. Jednocześnie Sąd Rejonowy podkreślił, że treścią wskazanego orzeczenia Sąd rozpoznający niniejszą sprawę był - na mocy art. 365 § 1 k.c. - związany i to bez względu na to czy rozstrzygnięcie to wydane zostało - jak wywodził pozwany - „z przyczyn formalnych”. Sąd Rejonowy uznał, że wobec odpadnięcia podstawy prawnej, w oparciu o którą pozwany obciążył powódkę karą umowną, zaktualizował się obowiązek jej zwrotu wynikający z treści art. 405 k.c. w zw. art. 410 § 1 k.c., brak było przeszkód wymienionych w art. 411 k.c. a w konsekwencji powództwo w zakresie żądania zwrotu potrąconej przez pozwaną kary umownej w wysokości 10 200 zł okazało się zasadne. W zakresie skapitalizowanych odsetek. Sąd wskazał, że w sytuacji w której żądanie zwrotu świadczenia uzależnione jest od orzeczenia sądowego, dopiero prawomocne zakończenie sprawy oznacza definitywne odpadnięcie podstawy świadczenia. W rozpoznawanym przypadku to skutek konstytutywnego orzeczenia Sądu - wydanego w oparciu o przepis art. 144 ust.2 Pzp - spowodował wymagalność roszczenia. W świetle powyższego najwcześniejszą datą, od której możliwe było naliczanie odsetek był dzień, w którym orzeczenie stwierdzające fakt odpadnięcia podstawy prawnej, wedle której powódka pierwotnie zobowiązana była do świadczenia uprawomocniło się, tj. 5 grudnia 2014 roku (data wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie oddalającego apelację pozwanego) i od dnia następnego powódce należne są odsetki. Ostatecznie zatem żądanie zapłaty skapitalizowanych należności odsetkowych okazało się uzasadnione za okres od dnia 6 grudnia 2014 roku (trwałe odpadnięcie podstawy

świadczenia) do dnia 9 grudnia 2014 roku (zgodnie z żądaniem pozwu), tj. co do kwoty 14,53 zł. W pozostałym zaś zakresie co do odsetek powództwo zostało oddalone. O dalszych odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz 482 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu. Zarzut przedawnienia zgłoszony przez pełnomocnika pozwanego po zamknięciu rozprawy Sąd Rejonowy uznał za spóźniony w świetle art. 207 § 6 k.p.c.

Pozwany złożył apelację od powyższego wyroku, zarzucając naruszenie:

1. art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez przyjęcie tych przepisów jako podstawę prawną roszczeń powódki, w sytuacji nie występowania w tym zakresie ustawowych i faktycznych przesłanek,
2. art. 84 k.c. poprzez pominięcie w ocenie całokształtu sprawy oświadczenia pełnomocnika powódki w zakresie cofnięcia oświadczenia woli co do potrącenia kwoty 10 200 złotych na skutek wprowadzenia jej w błąd w związku z dokonaną zmianą umowy, w sytuacji uznania następnie przez Sąd, że świadczenie spełniono w wykonaniu nieważnej czynności prawnej – str. 8 uzasadnienia wyroku, przy czym oświadczenie powyższe nie było skuteczne także z uwagi na jego złożenie po roku od czasu wykrycia błędu, tj. od dnia 3 listopada 2011 r. przy uwzględnieniu art. 88 § 2 k.c.,
3. art. 411 pkt 1 k.c. poprzez uznanie, że spełniająca świadczenie powódka uzyskała wiedzę, że nie była zobowiązana do świadczenia dopiero po uprawomocnieniu się wyroku Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 20 marca 2014 r. sygn. akt VI C 389/13, w sytuacji gdy zmiana umowy mogła być i powinna być ujawniona już po wezwaniu przez pozwaną do przyspieszenia realizacji umowy w piśmie z dnia 3 listopada 2011 r. zagrożeniem obciążenia karą według zmienionej wersji umowy,
4. art. 224 § 1 k.p.c. poprzez wskazanie, że zarzut przedawnienia został podniesiony przez pełnomocnika pozwanego po zamknięciu rozprawy, a zatem jest on spóźniony. Powyższe stanowisko narusza wymieniony wyżej przepis, który stanowi, że przewodniczący zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom i tak faktycznie było,
5. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód wykazał zasadność objętego pozwem żądania w sytuacji braku występowania w tym zakresie zarówno formalnych jak też i ustawowych przesłanek, w szczególności w zakresie skutecznego żądania zwrotu świadczenia spełnionego bez zastrzeżenia jego zwrotu,
6. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej i wybiórczej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności w odniesieniu do wystąpienia w sprawie świadczenia nienależnego i oceny zdarzeń wyłączających jego zwrot w okolicznościach w sprawie niniejszej występujących,
7. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez w szczególności pominięcie w ocenie sprawy kwestii podpisania przez pełnomocnika powódki umowy z dnia 29 sierpnia 2011 r. bez uprzedniego zapoznania się z jej treścią, a także nie dokonania oceny jej treści również po wezwaniu przez pozwanego pismem z dnia 3 listopada 2011 r. do zintensyfikowania wykonawstwa z zagrożeniem obciążenia karami umownymi ze wskazaniem w tym zakresie podstaw prawnych, które to okoliczności mają istotne znaczenie w zakresie zakwalifikowania spełnionego przez powódkę świadczenia z tytułu kar umownych, przy uwzględnieniu także zeznań świadka Z. K. (2), także pełnomocnika powódki na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2016 roku.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o:

- rozpoznanie zarzutu przedawnienia uznanego przez Sąd Rejonowy za spóźniony – na podstawie art. 646 w zw. z art. 656 § 1 k.c. wobec spełnienia świadczenia w dniu 25 czerwca 2012 r. i wniesienia powództwa o zapłatę w dniu 23 grudnia 2014 r. tj. po upływie dwóch lat,
- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa także co do kwoty 10 214,53 zł z zasądzeniem od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja okazała się nieuzasadniona. Zarzuty apelacji w żaden sposób nie podważają trafności zarówno ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji jak i dokonanej przez ten Sąd oceny prawnej zgłoszonego roszczenia. Podkreślić należy, że Sąd pierwszej instancji wnikliwie i starannie przeprowadził postępowanie dowodowe, zgodnie z wnioskami dowodowymi stron. Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się uchybień, w wyniku których mogłoby dojść do błędnego ustalenia stanu faktycznego, czy też błędnej oceny prawnej kwestii będącej przedmiotem sporu między stronami. Wbrew zarzutom apelacji zebrany materiał dowodowy został poddany wszechstronnej ocenie przewidzianej przez przepis art. 233§ 1 k.p.c. mieszczącej się w ramach granicy swobodnej oceny dowodów. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy zastosował przepisy prawa materialnego i trafnie zakwalifikował żądanie powódki jako roszczenie dotyczące zwrotu spełnionego nienależnie świadczenia, słusznie wskazując, że podstawę prawną roszczenia powódki stanowił art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 k.c. Okoliczności niniejszej sprawy prowadzą bowiem niewątpliwie do wniosku, że zaistniały wymagane przesłanki do zastosowania powyższych przepisów.

Pozwany podniósł szereg zarzutów (merytorycznych jak i formalnych), w szczególności zarzut błędnego zastosowania przepisów dotyczących nienależnego świadczenia, pomijając jednak najbardziej istotną w sprawie okoliczność, a mianowicie fakt wydania przez Sąd Rejonowy w Myśliborzu wyroku z dnia 20 marca 2014 r. w sprawie o sygn. VI C 389/13, od którego apelacja została oddalona przez Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 5 grudnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt II Ca 460/14. Jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, a czego zdaje się pozwany nie dostrzegać, Sąd ten jest związany treścią powyższego orzeczenia na mocy art. 365 § 1 k.p.c., który to stanowi, że prawomocne orzeczenie wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach przewidzianych w ustawie także inne osoby. Oznacza to, że żaden z organów i osób wymienionych w art. 356 § 1 k.p.c. nie może kwestionować i negować faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i jego treści. W świetle tego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo wskazał, że był on obowiązany przyjąć, iż stan sprawy przedstawia się tak jak zostało to stwierdzone w tymże prawomocnym wyroku. W związku z tym trafnie przyjął, że przedmiotowym orzeczeniem sąd orzekający w sprawie o sygn. VI C 389/13 unieważnił postanowienie umowne dotyczące możliwości naliczenia przez pozwanego kary umownej, które to postanowienie zawarte w § 5 ust. 2 umowy o roboty budowlane nr 9/11 z dnia 29 sierpnia 2011 r. było podstawą naliczenia kary umownej przez pozwanego jako zamawiającego w stosunku do powódki jako wykonawcy. Powyższa okoliczność prawidłowo doprowadziła Sąd pierwszej instancji do wniosku, że w sprawie zaszła sytuacja przewidziana w art. 410 § 2 k.c., tj. że doszło do odpadnięcia podstawy prawnej w oparciu, o którą powódka spełniła świadczenie. Zauważyć należy, że Sąd pierwszej instancji wnikliwie i szczegółowo wskazał, iż w dacie spełnienia tego świadczenia niewątpliwie umowa między stronami przewidywała uprawnienie pozwanego jako zamawiającego do naliczenia kary umownej, przy spełnieniu określonych przesłanek, które w sprawie zaistniały. Jednak wyrok Sądu Rejonowego w Myśliborzu unieważniający te postanowienia umowne skutkował tym, iż odpadła podstawa do naliczenia tej kary umownej. W konsekwencji twierdzenia skarżącego, że w przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji nie rozważył przepisów dotyczących uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu (art. 84 k.c.) nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Pozwany argumentował w tym zakresie, że po pierwsze powódka nie zachowała terminu do uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia, pod drugie, że to nie pozwany wprowadził powódkę w błąd, gdyż mogła i powinna była z łatwością czytając umowę dostrzec, iż umowa ta różni się od wzoru umowy stanowiącego załącznik nr 11 do SIWZ. Pozwany wywodził, że powódka miała możliwość zauważenia, iż zapis odnośnie możliwości naliczenia kary umownej różni się od zapisu w zawartego we wzorze umowy, stanowiącym załącznik do SIWZ. Te okoliczności dotyczące uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu w świetle tego, iż Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że doszło do unieważnienia przedmiotowego postanowienia pozostają bez wpływu i bez znaczenia dla rozstrzygnięcia rozważanej sprawy. W sprawie nie miały bowiem zastosowania regulacje dotyczące wad oświadczeń woli.

W rozpoznawanej sprawie istotny był bowiem fakt wydania przez Sąd Rejonowy w Myśliborzu prawomocnego wyroku, w którym stwierdzono nieważność postanowienia umownego dającego zamawiającemu możliwość naliczenia kar umownych. Trafnie zatem Sąd pierwszej instancji przyjął, że o ile obciążając powódkę karą umowną pozwany działał na podstawie i w granicach łączących strony umowy, o tyle w wyniku unieważnienia prawomocnym wyrokiem postanowień umownych będących podstawą powyższego obciążenia - przestała istnieć podstawa jej naliczenia. Skoro zaś odpadła podstawa prawna to spełnione świadczenie okazało się nienależne. Sąd Okręgowy nie podziela również twierdzeń strony pozwanej, że w przedmiotowej sprawie mogłyby mieć zastosowanie przepisy dotyczące instytucji potrącenia. Pozwany wskazywał, że potrącenie jest dokonywane przez jednostronne oświadczenie woli i nie może być ono cofnięte. Za nieskuteczne zatem należało uznać późniejsze cofnięcie oświadczenia przez powódkę zawarte w piśmie z dnia 18 lutego 2013 roku .

Zdaniem Sądu Okręgowego, w świetle zebranego w sprawie materiału procesowego brak jest podstaw do uznania, jakoby to powódka w niniejszej sprawie złożyła oświadczenie o potrąceniu. Powódce nie przysługiwała bowiem wierzytelność w kwocie 10. 200 złotych naliczona z tytułu kary umownej. Na tę wierzytelność wskazywał natomiast w nocie obciążeniowej pozwany. Powódka jedynie wyraziła zgodę na to, żeby pomniejszyć jej wynagrodzenie za wykonanie robót budowlanych o tę właśnie wierzytelność naliczoną przez pozwanego.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji nie naruszył także normy art. 411 pkt 1 k.c., uznając że powódka mogła w okolicznościach niniejszej sprawy skutecznie domagać się zwrotu spełnionego nienależnie świadczenia. Sąd pierwszej instancji odniósł się w tym zakresie do treści art. 411 pkt 1 k.c., podnosząc, że powódka nie mogłaby domagać się zwrotu spełnionego nienależnie świadczenia w sytuacji, gdy wiedziała, że nie jest do tego świadczenia zobowiązana. Sąd Okręgowy podziela ustalenia i ocenę Sądu pierwszej instancji, że w świetle zebranego w sprawie materiału procesowego, brak jest podstaw do przyjęcia, iż powódka w chwili spełniania nienależnego świadczenia, który to moment jest decydujący dla dokonania powyższej oceny – miała świadomość, że nie jest zobowiązana do spełnienia tego świadczenia. Sąd Okręgowy zauważa, że strona powodowa po otrzymaniu noty obciążeniowej zwróciła się do pozwanego o wskazanie podstawy prawnej naliczenia tejże kary umownej, co jednoznacznie wynika z pisma z dnia 10 marca 2012 roku kierowanego do pozwanej. W odpowiedzi pozwana wskazała na postanowienia umowne (zapisy § 5 ust. 2), które następnie zostały unieważnione przez Sąd Rejonowy w Myśliborzu. W chwili spełnienia przez powódka świadczenia - podstawa naliczenia kary umownej wynikała z umowy zawartej przez strony i nie sposób przyjąć, iż w tym momencie powódka miała świadomość, że ta podstawa nie istnieje, a tym samym, że nie jest zobowiązana z powyższego tytułu. Za taką oceną przemawia – na co trafnie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji – choćby fakt, że powódka pierwotnie wyraziła zgodę na pomniejszenie należnego jej wynagrodzenia o naliczoną przez pozwanego wierzytelność z tytułu kary umownej.

Nie przeczą tym ustaleniom i wnioskom powoływane przez pozwanego fragmenty zeznań świadka Z. K. (2). Świadek odnosił się on bowiem jednoznacznie do późniejszych okoliczności, na które wskazywał, iż dopiero po pewnym czasie, kiedy o tę karę umowną zostało pomniejszone wynagrodzenie powódki, zapoznała się ona z treścią samej umowy i zwróciła uwagę, iż treść dokumentów, które były udostępnione powódce w postępowaniu przetargowym m.in. stanowiących załączniki do (...) różni się w istotnych zapisach z tym co zostało ostatecznie zawarte przez pozwanego w umowie podpisanej przez powódkę. Dopiero w tym momencie powódka, jak wskazywała, uświadomiła sobie różnicę w treści postanowień regulujących możliwość naliczenia kary umownej w sytuacji, która zaistniała w toku wykonywania robót i które to zobowiązanie - w ocenie powódki - nie znajdowało uzasadnienia we wcześniejszych ustaleniach stron. Powyższe stanowiło następnie podstawę do wystąpienia przez powódkę z powództwem o unieważnienie kwestionowanych postanowień umowy. Z niespornych okoliczności sprawy wynika, że Sąd Rejonowy w Myśliborzu w wyroku z dnia 20 marca 2014 roku (sygn. akt VI C 389/13) uznał, że zachodzi nieważność tego przepisu umowy z odwołaniem się do przepisów ustawy o zamówieniach publicznych, które zakazywały zmian umowy w stosunku do treści pierwotnej oferty.

Nie uznał przy tym tych zmian jako zmian jedynie redakcyjnych co było, jak wynika z materiału dowodowego, przez pozwanego podnoszone, i w konsekwencji uznał za nieważny zapis § 5 ust 2 umowy jako naruszający przepisy

ustawy o zamówieniach publicznych. W konsekwencji zarzuty skarżącego, które dotyczyły naruszenia przepisów prawa materialnego Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadnione. Odnosząc się do kwestii zarzutu przedawnienia należy wskazać, iż rację ma skarżący, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż zarzut ten został zgłoszony przez pozwanego już po zamknięciu rozprawy. Zgodnie z art. 224 § 1 k.p.c. przewodniczący zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom. Analiza treści protokołu rozprawy z dnia 4 kwietnia 2016 r. poprzedzającej zamknięcie rozprawy wskazuje, że zgłoszenie przez pozwanego zarzutu przedawnienia nastąpiło w głosach końcowych prezentowanych przez pełnomocników stron. Niezależnie od tego, w ocenie Sądu Okręgowego nie ma jednak podstaw do przyjęcia, iż zarzut ten zasługiwałby na uwzględnienie, w szczególności Sąd odwoławczy nie podziela stanowiska skarżącego, iż początek biegu terminu przedawnienia należy liczyć od w chwili kiedy powódka zorientowała się, że świadczenie zostało spełnione bez podstawy prawnej. Odmiennie bowiem kształtuje się kwestia wymagalności roszczenia w odniesieniu do wskazanej podstawy nienależnego świadczenia z art. 410 § 2 k.c. w postaci *condicio causa finita*. W przypadku powyższych roszczeń dotyczących świadczeń nienależnie spełnionych - jak to wskazał Sąd pierwszej instancji - przyjmuje się, że w chwili spełnienia świadczenia miało ono podstawę prawną, zatem wezwanie do jego zwrotu mogło nastąpić dopiero w dniu, w którym odpadła podstawa prawna. Przyczyną odpadnięcia tej podstawy prawnej w niniejszej sprawie był wyrok sądu pierwszej instancji. Najwcześniejszą datą skierowania do dłużnika żądania zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia był dzień uprawomocnienia się tegoż orzeczenia. W związku z tym dopiero wyrok sądu drugiej instancji był tym momentem, który określał, kiedy powódka mogła, wskazując na odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia, najwcześniej domagać się zwrotu świadczenia. Wyrok Sądu drugiej instancji został wydany w dniu 5 grudnia 2014 r., a więc skierowanie przez powódkę pozwu jak wynika z akt sprawy w dniu 23 grudnia 2014 r. nie daje podstaw do przyjęcia, aby to roszczenie mogło być uznane za przedawnione.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy w oparciu o treść art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. Orzeczenie o kosztach procesu przed sądem apelacyjnym oparto o treść art. 98 k.p.c. i 108 k.p.c. Na zasądzone od pozwanego na rzecz powódki koszty postępowania apelacyjnego składało się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2. 400 złotych ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. Dz.U.2015.1804).

SR (del.) A. G. SSO A. B. SSO N. G.